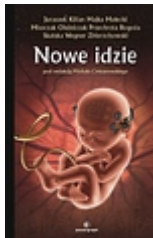




Antologia "Nowe idzie"

Fahrenheit Crew



Powergraph Nowe idzie. Jedenastu autorów, jedenaście tekstów. Olejniczak, Kilian, Miszczak, Rogoża, Przechrzta, Skalska, Majka, Juraszek, Wegner, Zbierzchowski, Małecki. XIX-wieczny fallout, para-horror o ciele i krwi, religijna space opera, fantastyka emigracyjna, słowiańskie neofantasy, militarna science fiction bliskiego zasięgu... Albo inaczej: umierający Paryż Ludwika Filipa, w którym panuje wieczna, pokatastroficzna noc, eksperymenty z ciałem, których celem jest coś więcej niż zmiana płci, wysłannik Watykanu, odległy układ gwiazdny i tajemnicze objawienia, Wyspa otoczona przez wody apokaliptycznego kataklizmu, rozciągnięte na milionlecia chronowojny, prowadzone przez podróżników pomiędzy światami, miłość i opętanie w sennym, górskim miasteczku, czwórka żołnierzy uwięziona na zatopionej łodzi podwodnej...

I dużo więcej.

Jaka jest polska fantastyka A.D. 2008? O czym piszą autorzy wchodzącego na literacki Parnas pokolenia fantastów? Czy tak wygląda przyszłość polskiej science fiction? Ta antologia próbuje odpowiedzieć na te pytania.

Nowe idzie.

Ciekawy wstęp Michała Cetnarowskiego, a zamiast posłowania – dyskusja trzech pisarzy, którzy w miejscu autorów niniejszej antologii byli kilka lat temu. Jak Maciek Guzek, Rafał Kosik i Łukasz Orbitowski postrzegają nowe pokolenie stojące u progu literackiej kariery?